



## krótko

### Majówka samorządowców

**RAJCA.** W niedzielę 16 maja odbędzie się Pielgrzymka Samorządowców i Pracowników Samorządowych do sanktuarium MB Kazimierzowskiej. Msza św. dla pielgrzymów z Polski, Czech i Słowacji sprawowana będzie o 11.45. Przed Mszą – złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Pawła II.

### Sacrum na obrazach

**WIŚLA.** W Muzeum Beskidzkim do 10 maja można oglądać wystawę obrazów Waldemara Szermańskiego „Obrazowanie Sacrum”. Prezentowane prace inspirowane są chrześcijańską ikonografią: wizerunkami Matki Bożej, Piety, Ukrzyżowania, Ecce Homo.

## Polsko-czesko-słowacki festiwal

# Kino na granicy

Blisko sto filmów, cała seria spotkań z aktorami i reżyserami, wystawy oraz koncerty złożyły się na **program dwunastej edycji festiwalu „Kino na granicy”**, odbywającego się w Cieszynie i Czeskim Cieszynie.

Organizatorami imprezy byli: Stowarzyszenie „Kultura na Granicy” i Občanské sdružení „EducationTalentCulture”. Miłośnicy kina spotykali się na przemian po obu stronach Olzy, a symbolicznym pomostem dla obu części miasta były projekcje transgraniczne, podczas których projektor filmowy i widzowie znajdowali się nad Olzą po czeskiej stronie granicy, a oglądali obrazy wyświetlane na ekranie po polskiej stronie rzeki.

Od 28 kwietnia do 3 maja organizatorzy przygotowali nie tylko przegląd najnowszych filmów, ale także retrospektywne prezentacje twórczości, m. in. słowackiego filmowca Martina Šulika oraz Adama Sikory, jednego z najwybitniejszych polskich autorów zdjęć filmowych. Wiele uwagi poświęcono też literaturze, w tym prezentacji twórczości Kornela Filipowicza, pisarza związanego kiedyś z Cieszynem, a także czeskiego pisarza Jozefa Skvorecký'ego.

Już po raz drugi przeglądowi filmowemu towarzyszyło zorganizowane w Śląskim Zamku Sztuki i Przed-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

### Część festiwalowych projektów odbyła się w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości

siębiorczości „Spotkanie na Granicy”, z udziałem kilkudziesięciu gości: reżyserów, producentów, dystrybutorów, przedstawicieli instytucji filmowych.

Przed Śląskim Zamkiem Sztuki i Przedsiębiorczości przygotowano też projekt Uliczne Atelier, czyli fotografia dla każdego. W ramach festiwalu odbyły się też bezpłatne zajęcia i projekcje filmów dla dzieci, czyli „Przedszkole filmowe”. **tm**

## Konstytucja 3 Maja – nasza duma



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

3 MAJA. BIELSKO-BIAŁA. Defilada Kompanii Honorowej przed ratuszem

Do radosnej i chlubnej przeszłości Polski mieszkańcy Podbeskidzia wracali podczas obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uroczystości w Bielsku-Białej rozpoczął apel przed ratuszem – z udziałem władz, licznych pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich i młodzieżowych. Defilada Kompanii Honorowej 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego, przemarsz przez miasto i złożenie kwiatów pod pomnikiem Konfederatów Barskich poprzedziły Mszę św. w intencji Ojczyzny, sprawowaną w katedrze św. Mikołaja. Z okazji narodowego święta w Bielskim Centrum Kultury odbył się koncert muzyki Chopina, Moniuszki i Wieniawskiego. Uroczyste obchody, połączone z modlitwą z Ojczyznę oraz plenerowym widowiskiem, przygotowano także w Żywcu. **mb**

## Pamięć o Katyniu

**SIMORADZ.** Okazały sześciometrowy krzyż (na zdjęciu), dzieło cieszyńskiego artysty Andrzeja Klimowskiego, stojący niedaleko kościoła św. Jakuba przy drodze do Dębowca, został poświęcony i dedykowany pamięci o tragicznych wydarzeniach w Katyniu. Został mu nadany tytuł: Katyń 1940/2010, a na pamiątkowej tablicy obok krzyża umieszczone zostały słowa modlitwy o zbawienie tych, którzy polegli w Katyniu. Uroczystość poświęcenia została poprzedzona koncelebrowaną Mszą św. w parafialnym kościele św. Jakuba. Wśród przybyłych gości byli przedstawiciele Parlamentu

i władz samorządowych wszystkich szczebli, kombatancki, mieszkańcy okolicznych miejscowości, a także policjanci i reprezentacja żołnierzy bielskiego 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego. Poświęcenia krzyża

katyńskiego dokonał dziekan skoczowski ks. prał. Alojzy Zuber.



## Nowe schronisko pod Babią



Około tysiąca wiernych uczestniczyło we Mszy św. podczas otwarcia schroniska

**BABIA GÓRA.** Tysiąc wiernych wzięło udział we Mszy św. odprawionej na Markowych Szczawinach pod Babią Górą, w dniu

otwarcia nowego schroniska. Eucharystię koncelebrowali ks. prof. Maciej Ostrowski z Krakowa oraz ks. kan. Jan Goryl,

kapelan Babiogórskiego Oddziału PTTK w Żywcu, na co dzień proboszcz w Pietrzykowicach.

Schronisko zostało wybudowane w ciągu trzech lat na miejscu poprzedniego, które istniało 100 lat, ale musiało zostać rozebrane z powodu złego stanu technicznego. Obecne schronisko, pod które kamień węgielny poświęcił biskup Jan Szkołoń z Krakowa, wybudowała spółka „Karpaty”, która wcześniej postawiła także schronisko na Hali Miziowej pod Pilskiem.

W otwarciu schroniska wzięły udział m.in. władze samorządowe, władze PTTK, architektki i budowniczy. Wydarzenie upamiętnia pocztówka, na której zamieszczono fotografie wszystkich schronisk, jakie istniały na Markowych Szczawinach. **im**

## Młodzi i kapłańska poezja



Laureaci konkursu na scenie auli Domu Katolickiego w Żywcu

**ŻYWIEC.** W auli Domu Katolickiego im. Jana Pawła II w Żywcu przeprowadzono finał XIV Kon-

kursu Poezji Religijnej „Wierność Chrystusa, wierność kapłana”, zorganizowanego przez Katolic-

kie Stowarzyszenie Młodzieży. W finale wiersze poetów kapłanów recytowało 18 laureatów eliminacji rejonowych.

Konkurs poprzedziła Msza św. koncelebrowana w żywieckim kościele św. Krzyża przez ks. Sławomira Szczotkę z konkatedralnej parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny oraz ks. Piotra Bączka, asystenta kościelnego KSM w diecezji bielsko-żywieckiej.

Podczas obrad jury wystąpiła schola „Domenica” pod kierunkiem Katarzyny Hilbrycht.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

## Ksiądz Stanisław Pindel

Krzyż to symbol miłości Boga, symbol zwycięstwa życia nad śmiercią. Przy chrzcie zostaliśmy naznaczeni przez najbliższych krzyżem. Gdy odchodzą bliscy, także żegnamy ich znakiem krzyża. Krzyże przez minione wieki upamiętniały największe wydarzenia w dziejach świata, Europy, Polski i zwykłych ludzi, a zwyczaj stawiania przydrożnych krzyży na Śląsku Cieszyńskim ma wielowiekową tradycję. To był jeden impuls i wspólnie postanowiliśmy, by odnowiony przez nas z okazji Roku św. Jakuba krzyż dedykować wszystkim ofiarom katyńskiej tragedii, tym sprzed 70 lat, a także ofiarom katastrofy. **Pragniemy, by ten krzyż stał się pomostem łączącym przeszłość z przyszłością, by był też świadectwem naszego patriotyzmu.**

Proboszcz w Simoradzu

Laureatami pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali: Maria Kuźma, Klaudia Olearczyk i Katarzyna Wietrzny. **im**

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**  
bielsko@goscmedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
**TELEFON/FAKS (33) 812 51 39**  
**REDAGUJĄ:** Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogońska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr



## Pielgrzymka katechetów

# Katecheza o Auschwitz

Wiosenny dzień skupienia katechetów diecezji bielsko-żywieckiej w tym roku połączony został z pielgrzymką do byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Katecheci byli też gośćmi oświecimskiego Centrum Dialogu i Modlitwy.

**D**rodze Krzyżowej, którą katechetki i katecheci odprawili na terenie byłego obozu w Brzezince, towarzyszyły wspomnienia ludzi, którzy w tym miejscu cierpieli i ginęli, a także często tracili wiarę w istnienie Boga. – Pielgrzymując tutaj, chcieliśmy modlić się za nich, ale chcemy także w tym tragicz-

nym miejscu szukać potwierdzenia, że nawet w najtrudniejszych okolicznościach ostatnie słowo należy do kochającego Boga, który jest silniejszy niż zło – mówi ks. dr Marek Studenski, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej.

Przewodnikiem katechetów po obozowych ścieżkach był Wiktor Boberek z Centrum Dialogu i Modlitwy, który przybliżył też później działalność CDiM. Już na miejscu katecheci zapoznali się z ofertą Centrum i obejrzeni filmową prezentację z udziałem ks. dr. Manfreda Dese-laersa, niemieckiego kapłana od lat związanego z Oświęcimiem. **tm**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Obozowa Droga Krzyżowa była głównym punktem pielgrzymki katechetów

## Zakończył się Tydzień Biblijny

# Czytanie Słowa

Tydzień Biblijny już po raz drugi organizowany był w Polsce z inicjatywy Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II. W wielu parafiach stał się okazją do ciekawych spotkań biblijnych.



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Biblię u stóp hałcnowskiej Piety czytało 30 parafian

**W**spólne czytanie Ewangelii według św. Marka uświetniło obchody II Tygodnia Biblijnego w parafii Nawiedzenia NMP w Bielsku-Białej-Hałcnowie.

– Codzienne spotkania biblijne odbywały się w kościele – mówi ks. Tomasz Związek. – Udało się na nie zaprosić sporą liczbę parafian w różnym wieku.

Ten przekrój wieku szczególnie dobrze było widać podczas Maratonu Biblijnego. W piątkowy wieczór ponad 30 osób w ciągu dwóch godzin przeczytało na głos całą Ewangelię według św. Marka. Byli wśród nich uczniowie, studenci, ludzie pracy

i emeryci, nauczyciele, pracownicy domu kultury, osoby zaangażowane w parafii we wspólnoty duszpasterskie. Maratonowi towarzyszyła wystawa zabytkowych i zagranicznych wydawnictw biblijnych.

Tydzień Biblijny otwarła projekcja filmu, przedstawiającego historię powstania Pisma Świętego. Były też spotkania poświęcone tajnikom Kręgu Biblijnego oraz lectio divina – lekturze Pisma Świętego pogłębianej modlitwą.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

## zaproszenia

### Dla życia i rodziny

**CIESZYN.** Ojcowie franciszkanie zapraszają **13 maja** do kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego przy ulicy Szersznika 3 na dzień modlitw w intencji obrony życia i rodziny. – Wybraliśmy rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie, by przez modlitwę powiedzieć: stop cywilizacji śmierci. Chcemy wyprosić zmianę myślenia współczesnego świata, by wszyscy zrozumieli, jak wielką wartością jest życie – mówi o. gwardian Symplicjusz Sobczyk OFM. Czas modlitewnego czuwania wypełnią modlitwa różańcowa oraz Msze św. sprawowane o godzinach: 9.00, 12.00 i 20.00. Na zakończenie Apel Jasnogórski.

### Modlitwa przewodników

**GROŃ JANA PAWŁA II.** W niedzielę **16 maja** o godz. 12.00 w górskiej kaplicy bp Janusz Zimniak będzie przewodniczył Mszy św., w której wezmą udział uczestnicy VI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Przewodników. Podczas Mszy św. nastąpi poświęcenie tablicy upamiętniającej postać przewodnika ks. dr. Jerzego Pawlika, wielokrotnie goszczącego w tym miejscu. Turyści będą się także modlić w intencji poległych w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

### Koncert charytatywny

**BIELSKO-BIAŁA.** Z okazji 90. rocznicy urodzin sługi Bożego Jana Pawła II Fundacja „Z otwartym

sercem...” im. św. Józefa Sebastiana Pelczara zaprasza **19 maja** o godz. 18.00 do kościoła św. Maksymiliana w Aleksandrowicach na charytatywny koncert. Dochód przeznaczony zostanie na rozbudowę Domu Opieki im. Jana Pawła II, który w Kamesznicy prowadzi Zgromadzenie Sióstr Sercanek. W koncercie „Z otwartym sercem” wystąpią znana piosenkarka i autorka piosenek Antonina Krzysztół, zespół „Fioretti” z Krakowa, bielski zespół „Dzień Dobry” oraz chór „Zasolnica” z Porąbki. W programie przewidziano też licytację ciekawych przedmiotów, m.in. rękawic bokserskich Tomasa Adamka, a także kiermasz rękodzieła. Bilety na koncert można nabywać do 16 maja w parafiach dekanatów centralnego i starobielskiego, a także bezpośrednio przed

koncercem. Rezerwacja telefoniczna pod numerem: 609 596 991. **■**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Kamesznicki dom opieki jest jedyną w naszej regionie placówką dla osób cierpiących na chorobę Alzheimera.

# Powrót sałaszy

**RAJCZA.** Zagrożony krajobraz i przyroda, brak jasnych perspektyw dla rolników są problemami nie tylko w tej górskiej gminie. To, co jednych zniechęca, innych mobilizuje, by **zadbać o lepszą przyszłość dla ludzi gór i dla karpackiej przyrody.** Z tej mobilizacji zrodziło się podpisane w Rajczy Porozumienie Karpackie.

tekst i zdjęcia

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

asobel@goscniedzielny.pl

**P**odczas odbywającego się w Rajczy 23 kwietnia I Forum Karpackiego zostało podpisane Porozumienie Karpackie „Karpaty naszym domem”. W obecności licznych świadków, wśród których znaleźli się m.in. senator Sławomir Kowalski i kustosz rajczańskiego sanktuarium MB Kazimierzowskiej - ks. kan. Franciszek Warzecha, do porozumienia przystąpiło sześć organizacji pozarządowych: stowarzyszenie Gorce - Pieniny, Gorczański Oddział Związku Podhalań z Ochotnicy Górnej, Związek Podhalań - Oddział Górali Śląskich, stowarzyszenie Jedność Beskidzka, Cieszyńskie Stowarzyszenie Agroturystyczne Natura i stowarzyszenie Ekopsychologia. Ten symboliczny gest to już kolejny krok podejmowany w ciągu ostatnich kilku lat na rzecz ochrony Karpat i stworzenia dla tego terenu strategii zrównoważonego rozwoju, uwzględniającego zarówno potrzeby mieszkańców i turystów, jak i środowiska przyrodniczego.

- Porozumienie Karpackie zostało zainicjowane, ale nie jest zamknięte dla nikogo, kto tak jak my chciałby, żeby Karpaty pozostały zielone. Informacja o tym, jak zamierzamy działać i jak do nas dołączyć, znajdzie się na stronie internetowej każdego z partnerów porozumienia - mówi Monika

Ochwat-Marcinkiewicz, koordynator projektu.

## Ratować dom

Uczestnicy I Forum Karpackiego wysłuchali szeregu wykładów poruszających problem ochrony całości karpackiego dziedzictwa. Władysław Motyka, wiceprezes Związku Podhalań wskazywał na potrzebę reaktywacji Związku Ziemi Górskich, a Anna Bednarek, prezes stowarzyszenia „Best Proeko” mówiła o konieczności rozwijania świadomości ekologicznej i przestrzegała: - Produkty modyfikowane genetycznie zrujniają dobrą markę polskiej żywności, która się świetnie sprzedaje i z któ-



W koniakowskim „Sklepie Góralskim” oprócz oscypka można kupić wiele innych regionalnych produktów

rej powodu tak często przyjeżdżają do nas turyści z zagranicy.

- Trzeba chronić warunki przyrodnicze, z którymi jest tak mocno związana tradycyjna gospodarka pasterska, prowadzona tu przez wieki. Te działania wpisują się utrzymywanie tożsamości regionu, zachowanie tradycji kulturalnej - podkreślała Jolanta Prażuch, regionalny konserwator przyrody, wskazując na możliwości, jakie dla promocji gminy, powiatu i całego regionu niesie program Natura 2000.

## Szansa dla owcy

Józef Michałek i Piotr Kohut z Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalań zaprezentowali ideę Szlaku Wołoskiego, czyli pomysłu przywrócenia w Beskidach prowadzonej tu przed wiekami gospodarki wołoskiej. Jej fundamentem była hodowla owiec, wokół której organizowało się całe życie góralskiej społeczności, cała jej kultura.

Dziś w górach zanika dotychczasowa uprawa ziemi, z ziemniakami, zbożem i sianem, coraz mniej jest gospodarstw rolnych. Na Żywiecczyźnie są rejon, gdzie nie ma już ani jednego gospodarstwa. To z jednej strony wynik kryzysu tradycyjnego gospodarowania, a z drugiej - właśnie szansa na wprowadzenie gospodarki wołoskiej.

To rozwiązanie promuje realizowany od niedawna w województwie śląskim projekt „Owca Plus”. Zakłada on wspieranie gospodarki i zachowanie dziedzictwa kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Dofinansowanie dla baców prowadzących wypas owiec na górskich halach jest sposobem ratowania środowiska przyrodniczego. Gdy nie ma owiec, na halach wyrastają chwasty, które wypierają najcenniejsze gatunki roślin i zwierząt, powodują niszczenie krajobrazu.



Turyści chętnie zaglądają też do bacówki Piotra Kohuta



Pomagając owcom, można pomóc również ludziom. Projekt „Owca Plus” zachęca, by zainteresować się pasterstwem, choć daleko tu jeszcze do rozwiązania wszelkich problemów bacy.

### Praca czy hobby?

Piotr Kohut z Koniakowa jeszcze niedawno był wyjątkiem: baca w Beskidzie Śląskim, ze sporym stadem własnych owiec wypasanych na Ochodziej. Najbardziej wyjątkowe było jednak to, że z hodowli owiec udało mu się zrobić źródło utrzymania, a nie kosztowne hobby. Nie było to łatwe, bo na razie owce nie są wcale dochodowe.

Ale szansą jest związany z nimi produkt regionalny, ze sztandarowym oscypkiem na czele. Te i inne regionalne produkty znajdują licznych nabywców w „Sklepie Góralskim” w Koniakowie. Turyści mogą też w stojącej obok baczowce obserwować baczę Kohuta przy produkcji serów. Cieszy ich też widok pasących się na hali owiec. Na szczęście coraz więcej w Beskidzie Śląskim i Żywieckim takich atrakcji.

Na terenie dziesięciu beskidzkich gmin już w tym roku owce wypasane będą na kilkudziesięciu halach. Zwierzętami opiekować się będą doświadczeni baczowcy, tacy



**Zbigniew Kopec zaprezentował koszulkę promującą wołoskie dziedzictwo**

jak m.in. Józef Dendys i Stanisław Majewski z Korbielowa, Józef Kamiński z Krzyżówek, Stanisław Biegun z Cięciny. Adam Gruszka – bacz, któremu udało się zrobić rekordowego oscypka ze 150 litrów mleka – swój kierdel wypasa na Hali Boraczej,

Są i tacy jak Szymon Kreczmer. On wprawdzie jeszcze swoich owiec nie ma, ale do baczownia przygotowywał się już cały rok w baczowce, którą zbudował na Krawcowym Wierchu. Dla niego pasterstwo to sposób na życie.

### Oscypek jak magnes

– Nie ma znaczenia, że statystycznie udział oscypka w całym rynku serów wynosi około 2 procent. Choć resztę stanowią sery

krowie, to oscypek otworzył drogę rozwoju dla gospodarujących w górach. Chodzi o wytworzenie

nowego sposobu gospodarowania – poprzez pasterstwo wspomagane turystyką, kulturą, obszarami Natura 2000 i produktami regionalnymi – tłumaczy Michałek.

Razem z Kohutem zabiegają o to, by takich górskich gospodarzy i ich sąsiedzi było jak najwięcej.

W Soblówce owce pasą się na Wielkiej Rycerzowej, Muncule. Tu powstaje dostępna tylko w tym miejscu bryndza kozio-owcza, absolutny rarytas, a schronisko młodzieżowe prowadzi edukację ekologiczną.

Takich środowisk, w których rozumie się potrzebę łączenia różnych działań, przybywa. ■

## Razem – dla Karpat



**ZBIGNIEW KOPEC Z RAJCZY, KOORDYNATOR I FORUM KARPACKIEGO**

– Chcieliśmy zrobić coś, by przyciągnąć ludzi, którzy mają odwagę mówić, że Karpaty są naszym domem.

Nie mam wątpliwości, że to spotkanie okazało się potrzebne i zainspiruje do następnych działań. Już dziś

zrobiliśmy postanowienie, by takie forum odbywało się co roku i było rodzajem podsumowania całorocznej pracy. Kolejne debaty organizowane będą za każdym razem gdzie indziej, więc pewnie już nie spotkamy się w Rajczy, ale cieszę się, że to pierwsze mogło się odbyć właśnie u nas. Dla mnie ważne jest też to, że zebrała się tu grupa ludzi, których łączy silna więź z Kościołem i którzy w każdym działaniu na pierwszym miejscu stawiają Boga. Wiara to naturalny fundament życia górali.



**MONIKA OCHWAT-MARCINKIEWICZ, KOORDYNATOR PROJEKTU „KARPATY NASZYM DOMEM”**

– Sześć organizacji pozarządowych zainicjowało Porozumienie Karpackie „Karpaty naszym domem” – o współpracy w zakresie wdrażania Konwencji Karpackiej oraz promocji Karpat. To porozumienie jest wynikiem

długoletniej współpracy. Jest też odpowiedzią na potrzebę koordynacji naszych projektów i działań. Od 2003 r., kiedy została podpisana Konwencja Karpacka, istnieje potrzeba wspólnego jej wdrażania. Współpracowaliśmy ze sobą już wcześniej, ale potrzebne są większe środki, a wspólnie łatwiej je pozyskać i łatwiej działać na większą skalę. Stąd rozwinięciem naszego programu jest hasło: Razem można więcej.



**JÓZEF MICHAŁEK, ODDZIAŁ GÓRALI ŚLĄSKICH ZWIĄZKU PODHALAN**

– Podhalanie to lud, który swoją historię i kulturę odnosi do hal, a nie tylko do Podhala jako krainy geograficznej. Próbuje bezpośrednio czerpać z kultury wołoskiej.

To dziedzictwo oznacza nie tylko określoną formę organizacji pasterstwa. Owce na halach dostarczają żywności. Z niej wynikała zawsze majętność wołoskich wiosek. Wystarczy przypomnieć, że w pasterskiej Istebnej już pod koniec XVIII wieku stanął okazały murowany kościół. To świadczyło o zasobności mieszkańców. Wokół wypasania owiec tworzyło się wiele obrzędów i zwyczajów, nie brakowało okazji do wspólnego spędzania czasu, zabawy przy ognisku. Kiedy zaczęto góry zalesiać i namawiać górali do uprawy ziemniaków czy owsa, zaczęła się też bieda. Trzeba więc zadbać o hale.



**Uczestnicy I Forum Karpackiego wysłuchali wykładów na temat ochrony Karpat**

## Polsko-słowackie sympozjum bioetyczne

## Wydobywamy wartości

Żyjemy w ramach pogranicza; wymiana kulturowa między nami dokonuje się nieustannie. Dlatego pomyśleliśmy, że **warto stworzyć polsko-słowacką płaszczyznę wymiany intelektualnej**, poświęconej problemom naszych czasów – mówi Stanisław Ciupka, współorganizator sympozjum „Współczesne wyzwania bioetyki”.

Sympozjum bioetyczne było pierwszym, ale, jak zapewnia Stanisław Ciupka z Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, nie ostatnim w polsko-słowackich kontaktach.

– Problemy bioetyczne to priorytet w tegorocznej działalności naszego stowarzyszenia. A silna integracja naukowych środowisk katolickich i greckokatolickich naszego regionu i Słowacji zainspirowała nas do podejmowania wspólnych przedsięwzięć w Bielsku-Białej. Stąd pomysł pierwszego sympozjum, ale planujemy już kolejne – podkreśla dr Ciupka. – W kontekście myślenia o przyszłości warto wydobywać wspólne

wartości, pozytywnie przezwyciężać lęki i obawy. Tym chcemy się wzajemnie dzielić.

Sympozjum 27 kwietnia wspólnie zorganizowało Stowarzyszenie „Civitas Christiana” wraz z Wydziałem Teologii Greckokatolickiej Uniwersytetu w Preszowie, Książnicą Beskidzką w Bielsku-Białej, Akademią Techniczno-Humanistyczną, Beskidzkim Instytutem Nauk o Człowieku i lokalnym oddziałem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Zaproszeni goście mówili m.in. o kontrowersjach etycznych pozyskiwania niektórych szczepionek, diagnostyce prenatalnej, godności osoby ludzkiej w kontekście budowania cywilizacji życia, dyle-



Przedstawiciele polskich i słowackich środowisk intelektualnych spotkali się na I sympozjum bioetycznym

matkach moralnych związanych z metodą in vitro.

– Cieszę się, że nasza inicjatywa spotkała się z taką życzliwością wielu środowisk zarówno po stronie polskiej, jak i po stronie słowackiej. Pomogli nam m.in. zarząd główny naszego stowarzyszenia w Warszawie, jego śląski okręg i nasze samorządowe władze lokalne miasta i starostwa – dodaje Stanisław Ciupka.

Z zaproszenia do udziału skorzystali m.in. studenci i katecheci. Ale przybyli także licealiści z VI LO im. Armii Krajowej w Bielsku-Białej pod opieką Doroty Siwik, prowadzącej z młodzieżą zajęcia z filozofii. – To dla nas budujące, że tak młodzi ludzie interesują się poważnymi problemami bioetycznymi – podkreśla Dorota Siwik.

ur

## Z myślą o czytelnikach

## Koalicja dla biblioteki

Spotkanie przedstawicieli różnych środowisk związanych z Miejską Biblioteką Publiczną w Czechowicach-Dziedzicach zawołało pod koniec kwietnia zawiązaniem gminnej koalicji na rzecz tej placówki.

Pod dokumentem deklaracji wspierania planów rozwoju biblioteki podpisali się przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, duszpasterze, współpracownicy i czytelnicy.

– To porozumienie ma służyć poprawie działań organizacyjnych oraz informatyzacji bibliotek w naszym mieście. Jest wspierane przez Program Rozwoju Bibliotek, którego celem jest sprzyjanie poprawie jakości bibliotek, szczególnie w mniejszych miastach. Program ten jest finansowany w całości



Pod dokumentem podpisali się przedstawiciele władz miejskich i powiatowych

z Funduszu Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Dążenie do poprawy jakości bibliotek polega na informatyzacji, szkoleniu kadr oraz popularyzacji idei potrzeby rozwoju bibliotek. Uczest-

nictwo w programie do tej pory pozwoliło czechowickiej bibliotece pozyskać blisko 85 tys. złotych dofinansowania. Koalicja zawiązana w naszym mieście jest trzecią tego typu inicjatywą w Polsce i pierw-

szą na południu kraju – mówi Ewa Kmiecik-Wronowicz, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Czechowicach-Dziedzicach.

W zamierzeniach, które wspierać będą koalicjanci biblioteki, wymieniane są m.in. ułatwienie dostępu do książek i do informacji lokalnej, promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, ułatwienie korzystania z usług e-administracji. Jak przypominała podczas spotkania Ewa Kmiecik-Wronowicz, biblioteka w mniejszym środowisku, zwłaszcza na wsi, pełni znacznie więcej funkcji i nie ogranicza się jedynie do wypożyczania i udostępniania książek. Wśród zadań koalicji będzie też wspieranie planów budowy nowej siedziby dla biblioteki.

tm



15-lecie wizyty Jana Pawła II w Skoczowie, Bielsku-Białej i w Żywcu

# Był z nami papież

Przypadająca 22 maja 15. rocznica pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do diecezji bielsko-żywieckiej przywołuje wspomnienia przeżyć, jakie towarzyszyły tej pamiętnej wizycie. **Już w najbliższych dniach rozpoczną się pierwsze rocznicowe obchody.**



ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

**15. rocznicę pielgrzymki Jana Pawła II wspominać będziemy pod papieskim krzyżem na Kaplicówce**  
**NA DOLE: Młodzieżowa schola „Domenica” z Żywca zaśpiewa z okazji jubileuszu**

Była to wyjątkowa, najkrótsza spośród wszystkich pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, jednak dla mieszkańców naszej diecezji bardzo znacząca. Trwała niespełna jeden dzień, a Ojciec Święty zdecydował się przybyć do nas, by podziękować Bogu za świętość naszego rodaka ze Skoczowa: św. Jana Sarkandra, którego wówczas kanonizował w Ołomuńcu.

W pamięci uczestników dziejczynnej Eucharystii pozostał niepokój, czy padający wiele dni deszcz nie przeszkodzi papieskiej podróży. A potem radość, że jednak helikopter zdołał wylądować i papież jest już na skoczowskiej ziemi. Jeszcze tylko wymowna modlitwa o jedność w ewangelickim kościele Trójcy Świętej i powitanie na Kaplicówce, Eucharystia na pokrytym warstwą błota wzgórz. Błoto rzadziej wraca we wspomnieniach, za to wciąż sięgamy do mocnych słów papieskiej homilii o krzyżu i sumieniu, wspominamy atmosferę spotkań w Bielsku-Białej i w Żywcu.

## Z „Musica Sacra”

Skoczowskie świętowanie 15. rocznicy rozpocznie się już w najbliższą niedzielę 16 maja. Wtedy ruszy jubileuszowy 15 Festiwal „Musica Sacra”, ekumeniczna pre-

zentacja artystów co roku przypominająca papieską obecność w Skoczowie. O godz. 18 w Muzeum Sarkandrowskim otwarta będzie wystawa zbiorowa: „Skoczowskie reminiscencje sakralne”, a o 19.00 w kościele Św. Ap. Piotra i Pawła odbędzie się koncert „Jan Paweł II. Tryptyk Rzymski – medytacje” z udziałem Krzysztofa Kolbergera i Roberta Grudnia (organy).

W kolejnych koncertach wystąpią: 17 maja o 19.00 w kościele w Pogórzcu – Bogumiła Dunikowska (organy), 18 maja o 19.00 w kościele ewangelickim Świętej Trójcy – chór „Oktoich”, a 20 maja w kościele św. Ap. Piotra i Pawła – chór „Echo” z Zembrzydowic z Arkadiuszem Popławskim (organy). 21 maja w kościele ewangelickim wystąpi zespół

„Cambiatu Wien”, a na zakończenie festiwalu 22 maja w kościele św. Ap. Piotra i Pawła – światowej sławy mezzosopranistka Małgorzata Walewska i Robert Grudzień.

## Pamięć i modlitwa

W dniu rocznicy – 22 maja – od 13.00 w skoczowskim „ARTadresie” czynna będzie wystawa papieskich pamiątek zebranych przez mieszkańców, a o 14.00 na Rynku odbędzie się otwarcie wystawy fotogramów „Jan Paweł II prowadzi nas szlakami prawdy”. Gimnazjaliści pod kierunkiem Kuby Abrahamowicza przedstawiają program poetycko-muzyczny, a o 15.30 w sali ratusza rozpocznie się spotkanie osób, które organizowały papieską wizytę. – 18 maja sztafeta pobiegnie

przez miasto trasą, jaką przebył kiedyś papież. Z okazji rocznicy przygotowana została też okolicznościowa publikacja, a wystawę fotogramów można będzie oglądać przez cały miesiąc w Domu Kultury – mówi Janina Żagan, burmistrz.

Zwieńczeniem skoczowskich obchodów będzie diecezjalna Msza święta koncelebrowana na Kaplicówce w niedzielę 23 maja o 10.30.

## Żywiecki tydzień

W Żywcu Msza św. dziękczynna sprawowana będzie 22 maja o 18.00 w konkatedrze, a w Miejskim Centrum Kultury odbędzie się koncert papieski „Tajemnica Światła”, z udziałem krakowskiego aktora Piotra Piechy i scholi „Domenica” pod dyrekcją Katarzyny Hilbrycht.

To wizyta papieska zainspirowała piętnaście lat temu żywiecki KIK do organizowania Tygodni Kultury Chrześcijańskiej. Teraz Msza jubileuszowa będzie zarazem podsumowaniem Tygodnia, który rozpocznie 14 maja o 19.00 w konkatedrze koncert-nabożeństwo „Znak czasu – Rok Liturgiczny w pieśni” – z udziałem scholi „Domenica” pod kierunkiem Agnieszki Nowickiej i rodziny Cudzychów.

W sobotę 15 maja o 19.00 w MCK będzie można obejrzeć „Piłata”, a w następnym dniu o 19.00 w auli Domu Katolickiego odbywać się będzie cykl spotkań. W niedzielę 16 maja Remigiusz Hanaj przedstawi bogactwo religijnej pieśni ludowej. W poniedziałek 17 maja o. Wojciech Jędrzejewski, dominikanin, opowie o sekretach bliskości Boga. We wtorek 18 maja Dom Katolicki wypełnią dźwięki muzyki skomponowanej przez księży, a o kapłanach nie tylko przy ołtarzu opowiedzą redaktorzy Radia Anioł Beskidów – księża Jacek Grac i Jacek Pędziwiatr. W środowy wieczór o. Jan Andrzej Kłoczowski przypomni sylwetkę o. Joachima Badeniego. Następnego dnia ks. prof. Krzysztof Kościelniak przybliży zebranych tajemnicę chrześcijaństwa orientalnego i jego relacji z islamem. **ks. jmp, aśś**



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSTUSA

Ewa i Krzysztof Czaderowie z parafii Opatrzności Bożej w Jaworzu

## Na skrzydłach zachwytu

Ten niezwykle dom w Jaworzu odwiedziły przez lata tłumy gości. Jego **gospodarze, Ewa i Krzysztof Czaderowie**, byli bohaterami telewizyjnych reportaży i prezentowali swoje zbiory na wystawach, ale najważniejsza jest ta domowa galeria.

Są artystami i zarazem rolnikami, a harmonia, z jaką potrafią łączyć te odległe na pozór dziedziny, budzi podziw.

Oboje są absolwentami liceum plastycznego. Studia w PRL-u okazały się dla Ewy z inteligenckim rodowodem niedostępne, a dla Krzysztofa przyjęte na akademie do Gdańska zbyt odległe od rodzinnych miejsc. Ostatecznie zdecydowali się przejąć gospodarstwo rodziców Krzysztofa i zostali rolnikami. Uprawiają ponad 5 hektarów ziemi i hodują 8 mlecznych krów, a Krzysztof pracuje jeszcze poza gospodarstwem.



Ewa i Krzysztof Czaderowie w części galerii poświęconej ikonom

– Ziemia wymaga prawdziwego zaangażowania, jej nie da się oszukać, a nas naprawdę cieszy ta praca – mówią zgodnie. Są więc autentycznymi rolnikami, ale nie umieliby żyć bez sztuki, której poświęcają każdą wolną chwilę.

## Wokół świętych

Tym, co najbardziej ukochała Ewa, są ikony. Ich malowania nauczyła się sama. – Bardzo chcieliśmy mieć w domu prawdziwą ikonę. Postanowiłam namalować sama – wspomina Ewa Czader. Na początku malowała jedną ikonę w ciągu roku. Dziś jej prace wypełniają ściany domowej galerii.

Religijne tematy są też bliskie jej mężowi. W pracowni Krzysztofa widać niezliczone figurki Matki Bożej, Chrystusa Frasobliwego, obrazy Ukrzyżowanego. Jego rzeźba znajduje się też w wotywniej kapliczce przy drodze prowadzącej do rodzinnego gospodarstwa. To podziękowanie za szczęśliwy powrót ojca z Syberii.

Nawet anioły na obrazach Krzysztofa kochają przyrodę



## Zakopać talenty to grzech

Krzysztof Czader maluje i rzeźbi od dziecka. Rzeźbienie jest dla niego oczyszczeniem ze zbędnych warstw, zasłaniających formę, która już wcześniej była mu nadana. Tak w domowej galerii pojawiły się całe gromady oryginalnych ptaków, które pan Krzysztof „odkrywa” w sękatych gałęziach. – Ten sęk to dziób, potem widać już całego ptaka. A z prostego kawałka drewna można zrobić coś według własnego uznania – tłumaczy rzeźbiarz. I codziennie pracowicie dodaje do swej kolekcji nowe dzieła. Uważa, że nie może spokojnie iść spać, jeśli czegoś nie zrobi.

Dla obojga liczy się prawda i piękno – nie pieniądze. Dlatego swoich prac nie tworzą na sprzedaż, tylko dla przyjemności.

## Otwarte oczy

– Tego, co Pan Bóg stworzył, nie trzeba poprawiać. Najlepsze, co możemy zrobić, to próbować odtworzyć piękno stworzenia – uważa Krzysztof Czader. Z tego zachwytu dla natury biorą początek jego rzeźby ptaków, kolekcje motyli, a nawet bohaterowie najnowszych obrazów: anioły. Jedne podziwiają grę cykad, barwnego motyla, inne oplakują kaczkę, która straciła życie.

To uważne oglądanie świata stało się też podstawą sensacyjnego odkrycia: wypatrzone na ziemi kamyki – nietypowe dla tego terenu – sprowadziły tu archeologów i potwierdziły bardzo dawną obecność

ludzi w tym miejscu. Stanowisko archeologiczne na ziemi Czaderów dostarczyło już kilkuset krzemienych przedmiotów.

W ich domu cenne jest wszystko, co wiąże się z przeszłością rodzinnej i jaworzańskiej ziemi. Skarby, niejednokrotnie odkrywane na śmietnikach i pieczołowicie gromadzone, dziś prezentują z dumą. Ich wielką pasją są też motyle. Krzysztof od lat je hoduje i opisuje, rysuje, kolekcjonuje. Jest w tej dziedzinie ekspertem. – Motyle uczą pokory, bo mimo wielkich postępów nauki wciąż nie wiemy o nich wszystkiego – mówi.

Syn tworzy wspaniałe rysunki motyli, a Ewa do dziś wspomina pierwsze, które sama wyhodowała i wypuściła na wolność, choć każdy wart był sporą sumę. Wciąż ważniejszy dla nich jest ten widok, gdy motyl pierwszy raz wzbija się w powietrze. – To kolejny Boży dar, którego nie można kupić – mówią Czaderowie.

Alina Świeży-Sobel

## W mojej opinii



Ks. KAN. ADAM GRAMATYKA, PROBOSZCZ W JAWORZU – Ewa i Krzysztof Czaderowie

to ludzie mocno związani z Kościołem. Nie poprzestają na zwykłym uczestnictwie w życiu religijnym. Zawsze chętnie włączali się w przygotowanie Bożego grobu czy bożonarodzeniowej stajenki. Swoją życzliwością i uczynnością dali liczne dowody chrześcijańskiej miłości bliźniego. Są niezwykle pracowici, a przy tym bardzo skromni. Wspaniały przykład ich życia widać w wychowaniu dzieci, które odziedziczyły talenty artystyczne i pod wieloma względami idą śladami rodziców.